

Pamięci Edwarda Przyłęckiego

W programie koncertu znajdą się utwory wokально-instrumentalne, duety fortepianowe ze skrzypcami, puzonem i saksofonem oraz kompozycje na dwa fortepiany. Wieczór wypełni muzyka m.in. Aleksandra Tansmana, Ignacego Jana Paderewskiego, Astora Piazzolli, Gabriela Fauré i Siergieja Rachmaninowa. Koncert odbędzie się 16 kwietnia (poniedziałek) o godzinie 18.15, w Sali 12 w Pałacu Akademii Muzycznej w Łodzi przy ul. Gdańskiej 32. Wstęp wolny.

Koncert rozpoczną pieśni. „Margaretki” op. 38 nr 3 Siergieja Rachmaninowa i „La Dame d'Andre” z cyklu „Fiançailles pour rire” Francisca Poulenca zabrzmiały w wykonaniu wokalistki Beaty Zawadzkiej-Kłos i pianistki Agnieszki Sucheniak-Wójcickiej. Następnie pojawią się dwa duety z fortepianem. Skrzypek Tomasz Król wraz z pianistką Anną Liszewską wykonają „Pięć melodii” Aleksandra Tansmana, a puzonista Maciej Chyży z towarzyszeniem Joanny Kowalewskiej przy fortepianie – drugą część „Koncertu puzonowego” Erica Ewazena. Następnie zabrzmiały trzy pieśni Richarda Straussa: „Heimliche Aufforderung”, „Allerseelen” i „Morgen” w wykonaniu wokalistki Patrycji Krzeszowskiej-Kubit i pianisty Marcina Kawczyńskiego. Andante i Allegro na saksofon altowy i fortepian André Chailleux oraz „Pavana” Gabriela Fauré usłyszymy w interpretacji Łukasza Wójcickiego (saksofon) i Agnieszki Sucheniak-Wójcickiej (fortepian). Koncert zakończy występ pianetek Agnieszki Lasko i Małgorzaty Piechnat, które na dwa fortepiany wykonają kompozycje Ignacego Jana Paderewskiego (Menuet G-dur) oraz dwa tanga Astora Piazzolli: „Milonga del Angel” i słynne „Libertango”.

Profesor Edward Przyłęcki (29 września 1924 – 10 kwietnia 2008) był pianistą, kameralistą i pedagogiem. Studia ukończył w roku 1950 w klasie profesora Antoniego Dobkiewicza. Przez czterdzieści pięć lat, od 1950 roku był etatowym członkiem Orkiestry Filharmonii Łódzkiej, w ramach tej działalności współpracował z najwybitniejszymi dyrygentami i solistami z całego świata, a także odbył liczne tournées koncertowe. W tym samym roku rozpoczął również współpracę z Państwowym Liceum Muzycznym w Łodzi. Od 1959 roku równolegle pracował w łódzkiej uczelni muzycznej, w której prowadził zajęcia w Katedrze Kameralistyki (zespoły kameralne oraz zajęcia z akompaniamentu). Edward Przyłęcki dokonał wielu nagrań w radiu i telewizji, prowadził intensywną działalność artystyczną, przede wszystkim jako kameralista, akompaniując wielu wybitnym polskim śpiewakom i instrumentalistom. Jako akompaniator uczestniczył w wielu międzynarodowych konkursach m.in.: w Poznaniu, Budapeszcie, Bukareszcie, Genewie i Monachium.

Pianista Marcin Kawczyński, absolwent i pedagog Akademii Muzycznej w Łodzi wspomina prof. Edwarda Przyłęckiego, u którego studiował: Profesor posiadał wrodzone i wszechstronne zdolności. Był też wychowankiem znakomitej szkoły. Miał szczęście rozwijać swoje zdolności w kierunku kameralistycznym u boku najznamienitszych partnerów. Kameralistyka – myślę – umożliwiała mu ukierunkowanie własnej energii twórczej. Sadzę, że ogromna ilość koncertów, nowe miejsca, sale, nieznani i wybitni partnerzy, ale także praca z uzdolnionymi studentami, były naturalnym żywiołem Profesora. Dobrze pamiętam Jego postać. Był człowiekiem o niezwykłej dobroci. Fenomenalna wręcz pamięć, a także żywość umysłu pozwalały mu rozpoznać każdego studenta. Pamiętał, kto jest jego pedagogiem, co gra. Opowieści Profesora na temat koncertów, partnerów były niezwykle wzbogacające.